

Kobiety amerykańskie pamiętają o Lwowie

Zbiórka 2.000 dolarów na pomnik Marji Konopnickiej Kiedy zrealizowany będzie projekt pomnika Wielkiej Poetki

Spółczesność lwowska ma jeszcze świeżo w pamięci obchód 25-lecia zgonu Marji Konopnickiej, którego najważniejszym momentem było odświeżenie na Cmentarzu Łyczakowskim nagrobka Wielkiej Poetki, wystawionej staraniem Komitetu budowy pomnika Marji Konopnickiej przy wydanej subwencji Gminy m. Lwowa, M. K. K. O. i in.

Nadto Komitet na wielkim zgromadzeniu obywatelskim w Ratuszu, zwrócił się z apelem do społeczeństwa całej Polski o poparcie jego akcji w kierunku jak najszybszego postawienia pomnika Tej, której utwory wszczepiały w pomroce niewoli w serca polskie ideały niepodległościowe i moc czynu.

W dalszym rozwoju tej akcji już w najbliższym czasie zostaną rozslane odezwę oraz cegiełki na fundusz budowy pomnika.

W chwili, gdy całe społeczeństwo zostaje poświęcone do ofiar na ten cel, jest rzeczą wskazaną przedstawić, w jakim stadium znajduje się akcja obecnie, — zwłaszcza, że zaszedł ostatnio pocieszający fakt, który przyczyni się wydatnie do przyspieszenia momentu, w którym pomnik Marji Konopnickiej — pierwszy na całym obszarze Ziemi Polskiej — stanie w naszym mieście.

Przybliżenie tego momentu zawdzięcza Komitet Związkowi Polek w Ameryce, o którego wspaniałej fundacji na rzecz Cmentarza Obrońców Lwowa piszemy na innym miejscu. Związek Kobiół w Ameryce zdecydował mianowicie na cel budowy pomnika Marji Konopnickiej dar w kwocie 2 tysięcy dolarów.

Uchwała ta ma swoją godną uwagi historię. Związek kobiet amerykańskich od swego powstania żywił wysoki kult wielkiej Poetki, czego dowodem było ofiarowanie Jej najwyższej godności, jaką Organizacja rozporządza tj. mianowania Jej honorową członkinią Związku. Wyrazem pietizmu dla Wieszczki narodowej był również fakt, iż przy sposobności wyleczek kobiet amerykańskich do Polski, ówczesna przewodnicząca Związku p. Napieralska nawiązała serdeczny kontakt z Komitetem Budowy Pomnika. Kontakt ten utrzymuje się po dziś dzień, niezależnie od zmiany Zarządu Związku, którego prezeską jest obecnie p. Honorata Wołoska.

W momencie, gdy Komitet ma zostać wzbogacony tak hojnym darem oraz, gdy liczy na wzmożoną ofiarność społeczeństwa, należy uczynić przegląd jego dotychczasowej działalności.

Zawiązany spontanicznie, prawie bezpośrednio po śmierci Poetki i złożenia Jej śmiertelnych szczątków na Cmentarzu Łyczakowskim, skupił w sobie pod przewodnictwem Jana Kasprowicza, najwybitniejszych przedstawicieli wszystkich sfer społecznych, a ofiary zaczęły płynąć wartką strugą, co pozwalało spodziewać się rychłej realizacji jego celu.

Niestety przyszyła lata wojenne, a następnie dewaluacja, skutkiem czego fundusze stopniały do znikomej sumy, tak, iż gdy po śmierci Jana Kasprowicza, a następnie wyjeździe ze Lwowa drugiej z rządu przewodniczącej Komitetu, oddanej z całym zapalem tej sprawie śp. Jadwigi Pełczyńskiej-Tomiczkiej, przewodnictwo Komitetu przeszło w roku 1924 w ręce p. Jadwigi Zgórskiej, zwaloryzowany kapitał wynosił zaledwie 2.000 zł.

Pomimo tak szczupłych funduszy i pomimo tego, że już wówczas panujące stosunki nie sprzyjały tego rodzaju zamierze-

nia, pozostawionego przez zmarłą artystkę, okazało się niewykonalne.

Było to dla Komitetu prawdziwą katastrofą zarówno materialną, jak moralną. Trzeba było znowu wszystko zaczynać od początku.

Po przewyciężeniu wielu trudności, Komitet posiada jednak już dziś nowy projekt artystki rzeźbiarki Jany Reichertówny. Pomysłany symbolicznie w postaci „Druca”, uzmysławiającego twórczą działalność poetki, został ten projekt przychylnie oceniony przez Komisję artystyczną, złożoną z najwybitniejszych w naszym mieście znawców sztuki i przedłożony odpowiednim władzom do zatwierdzenia.

Gmina miasta Lwowa ofiarowała miejsce na pomnik w Parku Kilińskiego. Będzie on stanowił niewątpliwie prawdziwą ozdobę naszego miasta.

Należy zaznaczyć, że Komitet w należnym pietyzmie dla śp. Lany Drexlerówny, która tak wiele pracy i umiłowania włożyła w rozpoczęcie przez siebie dzieła, skrzył się z jej projektu przy budowie nagrobka na Cmentarzu Łyczakowskim. Mianowicie na cokołe kamiennym zostało ustawione, odlane w brzoźnie popiersie Konopnickiej, będące studjum głowy do projektowanego przez Lanę Drexlerównę pomnika.

Po tym krótkim zarysie historycznym niejako, wracamy do przedstawienia realnej strony sprawy.

Komitet po pokryciu dotychczasowych wydatków na projekty i plany, posiada 10.000 zł. gotówki. — Plus 10.000, przyrzeczonych przez Związek Polek w Ameryce, daje to 20.000 złotych.

Koszty wykonania pomnika nato-

miast został obliczony na 40.000 zł. Brakuje zatem jeszcze 20.000 zł.

Jest to suma poważna, zwłaszcza w obliczu obecnego ciężkiego kryzysu ekonomicznego. Przewodnicząca Komitetu p. Zgórska w rozmowach z reprezentantką redakcji „Wschód” podkreśliła wyraźnie, że Komitet zdaje sobie w pełni sprawę, że

żyjemy w trudnej rzeczywistości, w której tyle potrzeb domaga się zaspokojenia. Mimo to nie możemy jednak zapominać, że w żadnej epoce, jakkolwiek ona jest, „nie samym chlebem człowiek żyje”, i że w jeszcze wyższej mierze odnosi się to do organiczmu zbiorowego, jakim jest Naród.

Uczczenie trwałym pomnikiem Wielkiej Budzieli duszy narodowej, której utwory były dla nas potężnym pokrzepieniem sił duchowych w czasie niewoli, a i dziś są źródłem żywej siły moralnej — zostało przekazane nam przez inicjatorów tego dzieła, jako obowiązek do spełnienia, jako kosztowność ciągłości pracy około tworzenia i pomnażania naszych dóbr duchowych. Płac taka nigdy nie może być przerwana.